

16 czerwca 2008



Będzie gminna opieka zastępcza

Utworzenie nowych stanowisk - asystenta rodzinnego w gminie oraz koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej w powiatach - zakłada projekt ustawy o rodzinnej opiece zastępczej, który przygotowuje ministerstwo pracy i polityki społecznej. Gminy mają współfinansować pobyt dziecka w rodzinach zastępczych.

Utworzenie nowych stanowisk - asystenta rodzinnego w gminie oraz koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej w powiatach - zakłada projekt ustawy o rodzinnej opiece zastępczej, który przygotowuje ministerstwo pracy i polityki społecznej. Gminy mają współfinansować pobyt dziecka w rodzinach zastępczych.

Jak poinformowała w czwartek w Sejmie wiceminister pracy i polityki społecznej Agnieszka Chłoń- Domińczak, projekt jest już na etapie konsultacji międzyresortowych.

- Profilaktyka rodziny związana jest przede wszystkim z tym, że należy skoordynować działania na poziomie gmin - podkreśliła Chłoń - Domińczak. Dlatego MPiPS zaproponowało w projekcie utworzenie nowego stanowiska - asystenta rodzinnego, który działając w gminie, będzie koordynatorem wszystkich działań związanych z pomocą i z pracą z rodziną.

Głównym zadaniem asystenta będzie pomoc rodzinom w osiągnięciu „stabilności życiowej”, jak się wyraziła wiceminister pracy. Asystent ma też współpracować z wszystkimi osobami, instytucjami i organizacjami zajmującymi się pomocą rodzinie na terenie gminy. Jego opinią mają się kierować sądy rodzinne.

Ponadto projekt zakłada zwiększenie odpowiedzialności gmin. - W przypadku oddania dziecka do jakiejś formy opieki zastępczej gmina będzie współfinansować pobyt dziecka. - (...) z każdym rokiem udział gminy będzie większy po to, by także na poziomie gminy było zainteresowanie tym, aby starać się, o ile jest to możliwe, o powrót dziecka do rodziny biologicznej (...) - podkreśliła wiceminister Agnieszka Chłoń- Domińczak.

Jak zwróciła uwagę poseł Magdalena Kochan (PO), 18-latek opuszczający dom dziecka staje przed nowymi problemami. - On nie wie, jak robić zakupy, on nie wie, jak ugotować sobie obiad. On zostaje wyposażony w 6,5 tys. zł i ma sobie radzić - mówiła posłanka Kochan. Jej zdaniem, „systemy rodzinkowe wprowadzane przez domy dziecka przy pomocy samorządów, które dają i udostępniają mieszkania chronione, nie rozwiązują problemu.

Rząd planuje, że w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat w placówkach opiekuńczo-wychowawczych nie będą przebywały dzieci poniżej 10. roku życia. - Dzieci te kierowane byłyby do rodzin zastępczych lub rodzinnych domów dziecka - podkreśliła Chłoń- Domińczak.

Rząd chce także, aby w powiatach działali koordynatorzy rodzinnej pieczy zastępczej. Każda rodzina zastępcza, każdy rodzinny dom dziecka powinien być pod opieką zaakceptowanego przez rodzinę koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej - powiedziała wiceminister. Jak wyjaśniła, osoba pełniąca taką funkcję powinna uzyskać rekomendację organizacji, które reprezentują rodziny zastępcze oraz rodzinne domy dziecka na danym terenie.

Źródło: PAP